

Tadeusz Marszał

Pomnik Józefa Piłsudskiego w Szadku - niezrealizowany projekt : w 70 rocznicę śmierci marszałka

Biuletyn Szadkowski 5, 211-217

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Marszał*

**POMNIK JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W SZADKU
– NIEZREALIZOWANY PROJEKT
(W 70 ROCZNICĘ ŚMIERCI MARSZAŁKA)**

W 2005 r. mija 70 lat od śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego, jednej z najwybitniejszych postaci w historii Polski. Dlatego też warto wspomnieć o pewnym projekcie, który wprawdzie nie doczekał się realizacji, ale świadczy o tym, iż również w Szadku myślano o uczczeniu pamięci dowódcy „pierwszej kadrowej”. Pomysł napisania tych kilku uwag o planach budowy pomnika Józefa Piłsudskiego zrodził się, gdy przeglądając w Archiwum Państwowym w Sieradzu dokumenty związane z Szadkiem, natrafiłem na teczkę zawierającą kilkanaście kartek stanowiących dokumentację tego projektu – wprawdzie bardzo wrywkową i niepełną, ale zawierającą informacje, warte chyba przypomnienia społeczności lokalnej.

Impulsem do podjęcia inicjatywy mającej na celu budowę pomnika Józefa Piłsudskiego w Szadku, podobnie jak w wielu innych miejscowościach kraju, były obchody 10 rocznicy „cudu nad Wisłą”. W 1930 r. pod protektoratem prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej został utworzony Komitet Obchodu Dziesięciolecia Zwycięskiego Odparcia Najazdu Rosji Sowieckiej¹ w celu organizacji – zarówno w kraju, jak i w polskich ośrodkach za granicą – 11 listopada tego roku uroczystości rocznicowych „zwycięskiego odparcia, pod wodzą marszałka Józefa Piłsudskiego, nawały bolszewickiej”. Komitet w dniach 8, 18 i 23 września wydał stosowne odezwy i zwrócił się do Prezydium Magistratów miast i innych władz lokalnych z apelem o współdziałanie.

Zgodnie z sugestią Komitetu na obchody mogły się składać:

* Tadeusz Marszał jest profesorem Uniwersytetu Łódzkiego, kierownikiem Katedry Zagospodarowania Środowiska i Polityki Przestrzennej.

¹ Na czele komitetu stanął prezes, którym został marszałek Senatu RP prof. J. Szymański.

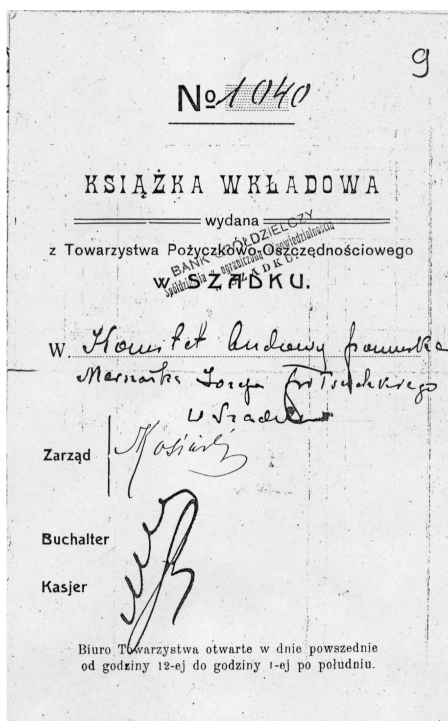
- uroczystości organizowane w dniu 11 listopada;
- „rozpowszechnienie wśród Instytucyj, Organizacyj, Stowarzyszeń i Związków możliwie największej ilości kompletów propagandowych, składających się z 200 pocztówek i jednego medalu pamiątkowego, razem za 30 zł”;
- „ufundowanie plaskorzeźby Wodza Narodu i tablicy pamiątkowej, jak również tablicy dla poległych mieszkańców miasta w walkach 1918–1920 roku, bądź wmurowując je w miejscu reprezentacyjnym, bądź stawiając skromny pomnik”.

W odpowiedzi na ten apel w Szadku utworzono lokalny komitet i przygotowano program stosowych obchodów: „zbiórka wszystkich korporacji i chorągwi przed remizą straży pożarnej, skąd nastąpi pochód do kościoła. Po nabożeństwie przemarsz przez miasto i wygłoszenie w rynku przemówień, deklamacji, poczem dalszy przemarsz do remizy, gdzie nastąpi rozwiązanie”². Wprawdzie szadkowskie obchody nie przewidywały upamiętnienia sierpnia 1920 r. w formie tablicy bądź pomnika (zapewne choćby ze względu na bardzo krótki okres dzielący zawiązanie lokalnego komitetu od daty planowanych uroczystości), jednak idea ta została podjęta i jeszcze w 1930 r. utworzono w Szadku Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego, w skład którego weszli: Czesław Kubacki (prezes), Stanisław Rydzowski (wiceprezes i skarbnik), Feliks Naremski (sekretarz) oraz Czesław Rudecki.

Ponieważ pierwszym zadaniem Komitetu było zgromadzenie koniecznych funduszy, rozpoczęto zbiórkę pieniędzy na książeczkę wkładowej, wydanej 21 listopada 1930 r. przez Towarzystwo Pożyczkowo-Oszczędnościowego (później Bank Spółdzielczy) w Szadku (fot. 1). Wiele wskazuje, że większą aktywność Komitet wykazywał jedynie w początkowym okresie swej działalności, tj. w 1930 r. Na jego koncie udało się zgromadzić kwotę 198 zł. Później, najprawdopodobniej wskutek braku możliwości zgromadzenia poważniejszych środków, działalność Komitetu uległa „uśpieniu”. Przyczyniło się do tego również zdekompletowanie jego składu – najpierw wyprowadził się z Szadku prezes Czesław Kubacki, a później wiceprezes i skarbnik

² Por. pismo Magistratu Miasta Szadek do Komitetu Obchodu Dziesięciolecia Zwycięskiego Odparcia Najazdu Rosji Sowieckiej w Warszawie, ul. Wiejska nr 6

Stanisław Rydzowski³. Ten ostatni 26 czerwca 1934 r. wystosował do Zarządu Miejskiego w Szadku pismo, w którym pisze, iż „ponieważ część członków Komitetu w Szadku już nie mieszka, uważam [...] Komitet za nieistniejący, wobec tego jako skarbnik składam wymienioną książkę składową w zarządzie miejskim i proszę o powołanie nowego Komitetu, który by urzeczywistnił cel zaprojektowany przez pierwszy Komitet”.



Fot. 1 Okładka Książeczki Wkładowej nr 1040, na której gromadzono fundusze na budowę pomnika J. Piłsudskiego w Szadku

W następstwie tego pisma inicjatywę przejął komisarz rządowy miasta – Tomasz Głądała. Już 3 sierpnia 1934 r. wydał postanowienie, w którym przyjmuje do wiadomości pismo

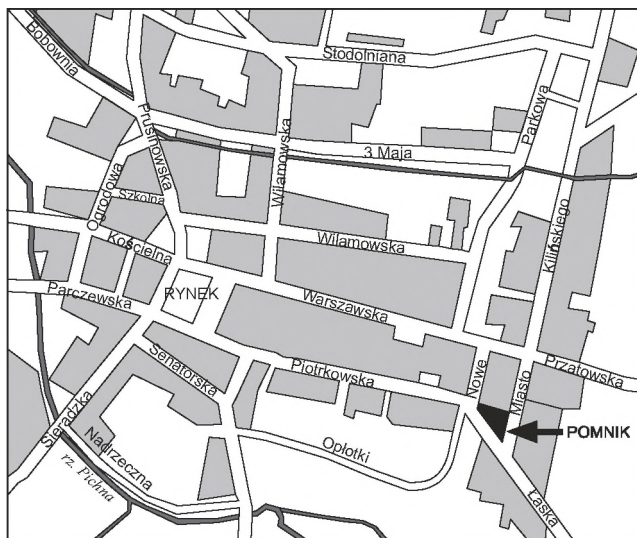
³ Stanisław Rydzowski, nauczyciel szkoły powszechnej, wyprowadził się do Kalisza.

S. Rydzowskiego i informuje, że postanowił naradzić się z pozostałymi w Szadku członkami Komitetu „*co do utworzenia nowego Komitetu i posunięcia sprawy naprzód*” – w tym celu zwołał zebranie na dzień 3 września 1934 r. o godz. 17. T. Gładala udał się również do Banku Spółdzielczego celem naliczenia procentów narosłych od zdeponowanej kwoty. Procenty za lata 1930–1933 naliczono w kwocie 51 zł, skutkiem czego kwota pozostająca do dyspozycji Komitetu w sierpniu 1934 r. wynosiła łącznie 249 zł.

W trakcie odbytego na początku września zebrania (z udziałem dotychczasowych członków Komitetu: Feliksa Naremskiego i Czesława Rudeckiego) postanowiono na prezesa Komitetu powołać Tomasza Gładalę, komisarza rządowego miasta Szadku, oraz dokooptować w jego skład cztery dodatkowe osoby, a mianowicie Jana Kowalskiego, Zygmunta Rosiaka, Jana Niedźwieckiego i Zygmunta Sulińskiego. Zebrani jednogłośnie ustalili, że należy kontynuować dalszą pracę nad budową pomnika i postanowili wkrótce zwołać kolejne zebranie w celu dokonania uzupełniających wyborów wiceprezesa, skarbnika i drugiego członka zarządu Komitetu. Niewątpliwą zachętę do podejmowania kolejnych wysiłków mających urzeczywistnić wcześniej podjęty zamiar stanowił fakt przydzielenia przez Tymczasowy Zarząd Miejski w Szadku odpowiedniego placu pod pomnik na Nowym Mieście, który to plac miał zostać na koszt miasta uporządkowany i ogrodzony (rys. 1).

Na podstawie dotychczas odnalezionych dokumentów trudno dokładnie ustalić, jakie były dalsze losy tej inicjatywy. Niewątpliwie ukonstytuowany w nowym składzie Komitet Budowy Pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego kontynuował prace, o czym świadczy kopia listu adresowanego najprawdopodobniej do jednego z członków Komitetu szadkowskiego. List ten został wysłany z Przedborza przez osobę, która relacjonuje działania związane z budową pomnika J. Piłsudskiego w tym mieście, przesyła zdjęcie pomnika wraz z „*odręcznym rysunkiem na którym pokazano wszystkie potrzebne wymiary*”. Był to pomnik wykonany ze sztucznego marmuru, a dwa najniższe stopnie zrobiono z

piaskowca. Całkowity koszt pomnika przekroczył nieco wstępnie ustaloną z wykonawcą kwotę 1700 zł.⁴



Rys. 1. Planowane usytuowanie pomnika J. Piłsudskiego na Nowym Mieście w 1934 r.

Projekt przedborskiego pomnika wykonał „amator”⁵ i jak pisze nadawca tego listu „co do opinii o pomniku, to jedni, a w tem i architekci twierdzą, że jest dobry, drudzy zaś mówią, że jest to swego rodzaju wzór jak budować nie należy”. Praktyczne wskazówki dotyczące samego pomnika jak i niektóre sformułowania tego listu pozwalają wnioskować, iż w Szadku zamierzano postawić pomnik identyczny lub co najmniej bardzo zbliżony do tego z Przedborza (rys. 2).

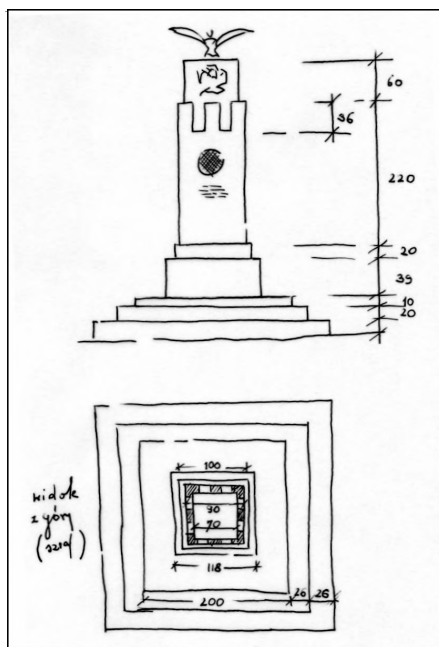
Czy i jaki wpływ na inicjatywę budowy pomnika w Szadku miała śmierć marszałka J. Piłsudskiego 12 maja 1935 r.⁶ Dla

⁴ Wykonawcą pomnika w Przedborzu była firma Władysław Niedzialek z Warszawy, przy ul. św. Wincentego 88.

⁵ Autorem projektu był p.o. burmistrza Przedborza.

⁶ Już w czerwcu 1935 r. wojewoda łódzki Aleksander Hanke-Nowak wystosował do podległych mu jednostek pismo, w którym – w kontekście powstających w całym kraju inicjatyw budowy gmachów, pomników, popiersi, tablic pamiątkowych itp. – zwraca uwagę „na pewne niebezpieczeństwo kryjące się

ustalenia dalszych losów tego przedsięwzięcia niezbędna byłaby kwerenda i poszukiwanie kolejnych materiałów archiwalnych (o ile takie się zachowały).



Rys. 2. Prawdopodobny projekt pomnika J. Piłsudskiego w Szadku (ok. 1935 r.)

w akcji uczczenia pamięci śp. Marszałka [...], a mianowicie na niebezpieczeństwo budowy pomników bezwartościowych pod względem estetycznym, szablonowym i wykonanych przez osoby do tego niepowołane i nieprzygotowane” i dlatego poleca “przedkładać [...] do zatwierdzenia projekty wszelkiego rodzaju pomników posągów, figur, tablic pamiątkowych, itp. mających się być wznoszonymi w miejscach publicznych”.

Być może również wśród mieszkańców Szadku są osoby mające wiedzę o inicjatywie budowy pomnika J. Piłsudskiego w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Jeśli uda się uzyskać dodatkowe istotne informacje, postaramy się je opublikować w kolejnym numerze „Biuletynu Szadkowskiego”.